

Unai Emery jest kandydatem numer jeden dziennikarzy do objęcia ławki Romy. Dziennik *Corriere dello Sport* doniósł nawet dziś rano o osiągniętym porozumieniu z Hiszpanem, który mógłby przybyć do stolicy Włoch, jeśli odejdzie z PSG.

Głos w sprawie zabrał sam zainteresowany, na dzisiejszej konferencji prasowej:

- Ja w Romie? Nie, nie jestem do wzięcia. Mam kontrakt z PSG również na przyszły sezon. Chcę zwrócić i wykorzystać zaufanie, którym obdarzył mnie prezydent. To nieprawda, że podpisałem umowę gdzieś indziej, jestem w stu procentach skoncentrowany na lidze i Pucharze Francji.

We włoskiej prasie powraca też kandydatura Laurenta Blanca, którego przymierzano do zespołu Giallorossich przed zatrudnieniem Zdenka Zemana oraz zaraz po zwolnieniu Czecha.

Autor: abruzzo